

## **Uprzejmie informuję, że napisałem i wydałem książkę "Polskość Kresów Wschodnich".**

Książka składa się ze wstępu i czterech rozdziałów merytorycznych: historycznego, politycznego, politologicznego i geopolityczno-cywilizacyjnego. Analizuje cywilizacyjny wymiar starcia Polski z Rosją na przestrzeni ostatnich dwustu lat, wskazuje metody walki Rosjan z polskością Kresów Wschodnich i skutki tej wojny dla nas po okresie zaborów i później. W rozdziale politycznym ukazuje stosunek polityków obozu narodowego do polskiej spuścizny cywilizacyjnej na Kresach Wschodnich, przypomina program restytucji państwa w granicach przedrozbiorowych sformułowany przez Joachima Bartoszewicza i jego różnice od innych programów związania Kresów Wschodnich z Polską. Następnie książka analizuje źródła negacjonizmu polskości Kresów Wschodnich, która to koncepcja, wobec zacierania się w pamięci narodowej obrazu dawnych Ziemi Wschodnich, staje się obecnie coraz popularniejsza, a której skutki wydają się dalekosiężne, łącznie z utratą tożsamości narodowej i państwowości. Autor wskazuje sposób obrony przed tymi zjawiskami, co winno rozpocząć się od zdemaskowania źródeł koncepcji negacjonizmu polskości Kresów Wschodnich a następnie podążaniem w kierunku budowy państwa cywilizacyjnego, jak to proponowali u progu niepodległości Joachim Bartoszewicz, Władysław Studnicki, a poniekąd także Roman Dmowski i Jan Ludwik Popławski.

<https://sklep.magnapolonia.org/produkt/polskosc-kresow-wschodnich-kazimierz-frackiewicz-przedsprzedaz/>

Ze Wstępu:

*Niniejsze opracowanie stanowi kolejny głos w dyskusji o problematyce Kresów Wschodnich, która szczęśliwie po wielu dekadach milczenia powróciła do debaty publicznej. Od wielu lat przez placówki naukowo-badawcze, jak również niezależnych historyków, są prowadzone badania choćby w obszarze takich kwestii, jak ludobójstwo na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej, operacja antypolska NKWD w ZSRR w latach 1937-1938, deportacja Polaków do Kazachstanu i na Syberię, czy też wspólnota losów narodów na obszarze bałtycko-czarnomorskim. W kontekście tych oraz wielu innych zagadnień historycznych wywoływana jest kwestia obszaru i granic Kresów Wschodnich.*

*Istnieje jednak potrzeba zdefiniowania przynależności cywilizacyjnej i narodowej tego obszaru. A to dlatego, iż w historiografii rosyjskiej, która stanowi także źródło wiedzy dla historiografii krajów ULB, ze względów politycznych abstrahuje się od politycznej, kulturowej i cywilizacyjnej polskości Kresów Wschodnich. Koncepcja rosyjska w sposób mniej lub bardziej świadomy znajduje wyraz także w Polsce. Chodzi tu o pojęcie „Rzeczypospolitej Obojga Narodów”, które zostało wprowadzone do polskiej myśli politycznej w formie eseistycznych wypowiedzi Leona Lecha Beynara (pseudonim: Paweł Jasienica). Termin ten zaczął następnie żyć swoim własnym życiem i dziś w dyspucie politycznej funkcjonuje też pojęcie „Rzeczypospolitej Wielu Narodów” jako międzynarodowej wspólnoty narodów i państw, zbieżne z rosyjskim terminem „Riecz Pospolitaja” oraz wyraźnie liczące się z opinią historiografii carskiej. I tak np. jeden z jej głównych propagatorów, Andrzej Sulima Kamiński, martwi się o to, iż „polskie upieranie się w dostrzeganiu Polaków jako prawowitych gospodarzy ziem nad Dniestrem, Niemnem, a nawet Dnieprem wywoływało na przemian wściekłość i śmiech politowania w Moskwie i Petersburgu.”*

*Kolejnym aspektem wymagającym odniesienia się jest wiązanie powyższych koncepcji z myślą powstałą przed stuleciem w polskim obozie narodowym. Czyni się to w oderwaniu od piśmiennictwa głównych twórców myśli narodowej, a często wręcz przywódców obozu narodowego. Prowadzi to dyskurs o Kresach Wschodnich na manowce wiedzy o przynależności politycznej i cywilizacyjnej, a w konsekwencji także narodowej tego rozległego terytorium.*

*Miast przywoływać poglądy Romana Dmowskiego, Jana Ludwika Popławskiego, Joachima Bartoszewicza, czy też Władysława Studnickiego, sięga się do głosów odbiegających od głównego nurtu tej myśli i na kanwie takich teorii tworzy się tezę, jakoby obóz narodowy, zwłaszcza w przededniu odzyskania niepodległości i walki o granice odradzającej się Polski, negował polskość Kresów Wschodnich oraz postulował wycofanie się z tych ziem. Teza ta jest o tyle absurdalna, iż założyciel obozu narodowego Roman Dmowski w Myślach nowoczesnego Polaka podkreślał, że „tylko chorobliwym stanem narodowej duszy można wytłumaczyć sobie tak wielką liczbę ludzi, co by się z lekkim sercem wyrzekli tego dziedzictwa”.*

*Potrzeba sięgnięcia do źródeł stała się tym silniejsza, iż jest znaczna ilość opracowań dotyczących stosunku obozu narodowego do Kresów Wschodnich, co powoduje, że wiele osób odwołuje się do nich właśnie, choć pochodzą one nierzadko od badaczy wyrażających swój krytyczny stosunek do polskich dążeń do ich odzyskania, a nawet redukujących myśl narodową do aspektów odpowiadających polityce prowadzonej przez niesuwerenną Polskę Ludową. Publikacje te powstawały często w warunkach objęcia cenzurą lub faktycznej niedostępności dla opinii publicznej kluczowych pozycji twórców myśli narodowej napisanych przed stuleciem, jak choćby tekstów Joachima Bartoszewicza, wznowionych po okresie komunizmu dopiero w roku 2016. Niebagatelną rolę w wypaczaniu myśli narodowej w sprawie Kresów Wschodnich miały też wprowadzenia (słowa wstępne) do powojennych wydań pozycji Romana Dmowskiego i Jana Ludwika Popławskiego, w których komentatorzy uwypuklali obecny w myśli narodowej aspekt konieczności walki o ziemie piastowskie nad Odrą i Bałtykiem, a kwestie dotyczące Kresów Wschodnich ujmowali jako drugorzędne dla obozu narodowego, nie rzutujące na jego podstawowy program polityczno-terytorialny. Zasadność przypomnienia poglądów dotyczących sprawy polskiej na Kresach Wschodnich, wyrażanych w przededniu odzyskania niepodległości przez Polskę przez przywódców obozu narodowego wynika również z tego, iż w samym tym środowisku mniej znaczący jego przedstawiciele prezentowali w późniejszym okresie własne koncepcje, niezgodne z poglądami Romana Dmowskiego, Jana Ludwika Popławskiego, Joachima Bartoszewicza, czy też Władysława Studnickiego.*

*W chaosie myśli i w grze interesów politycznych znajdują się osoby zaprzeczające zaangażowaniu się twórców myśli narodowej w sprawę polskość Kresów Wschodnich, jak i takie, które zamiar przywrócenia Polsce tych ziem przypisują obozowi politycznemu Józefa Piłsudskiego.*

*We współczesnym wielogłosie o koncepcjach związku Polski z Kresami Wschodnimi w przeszłości i współcześnie, wśród których głównymi są idea federacji Polski z Litwą, Białorusią i Ukrainą obozu Józefa Piłsudskiego, zbliżona do niej myśl Jerzego Giedroycia o międzymorzu bałtycko-czarnomorskim i obecnie realizowany projekt strategicznej współpracy państw Trójmorza Adriatyk – Bałtyk - Morze Czarne, endecka idea restytucji państwa polskiego w granicach przedrozbiorowych oraz postulat podziału Kresów Wschodnich pomiędzy Polskę i Rosję zgodnie z kryteriami cywilizacyjnymi, przy uwzględnieniu koncepcji piastowskiej państwa polskiego w granicach etnograficznych, zrealizowanej decyzją Józefa Stalina, daje się słyszeć głos kwestionujący polskość Kresów Wschodnich i dowodzący szkodliwości wywoływania dyskusji o przywróceniu Polsce tych ziem. Pogląd ten nazywamy negacjonizmem polskość Kresów Wschodnich.*

Z poważaniem

Kazimierz Frąckiewicz